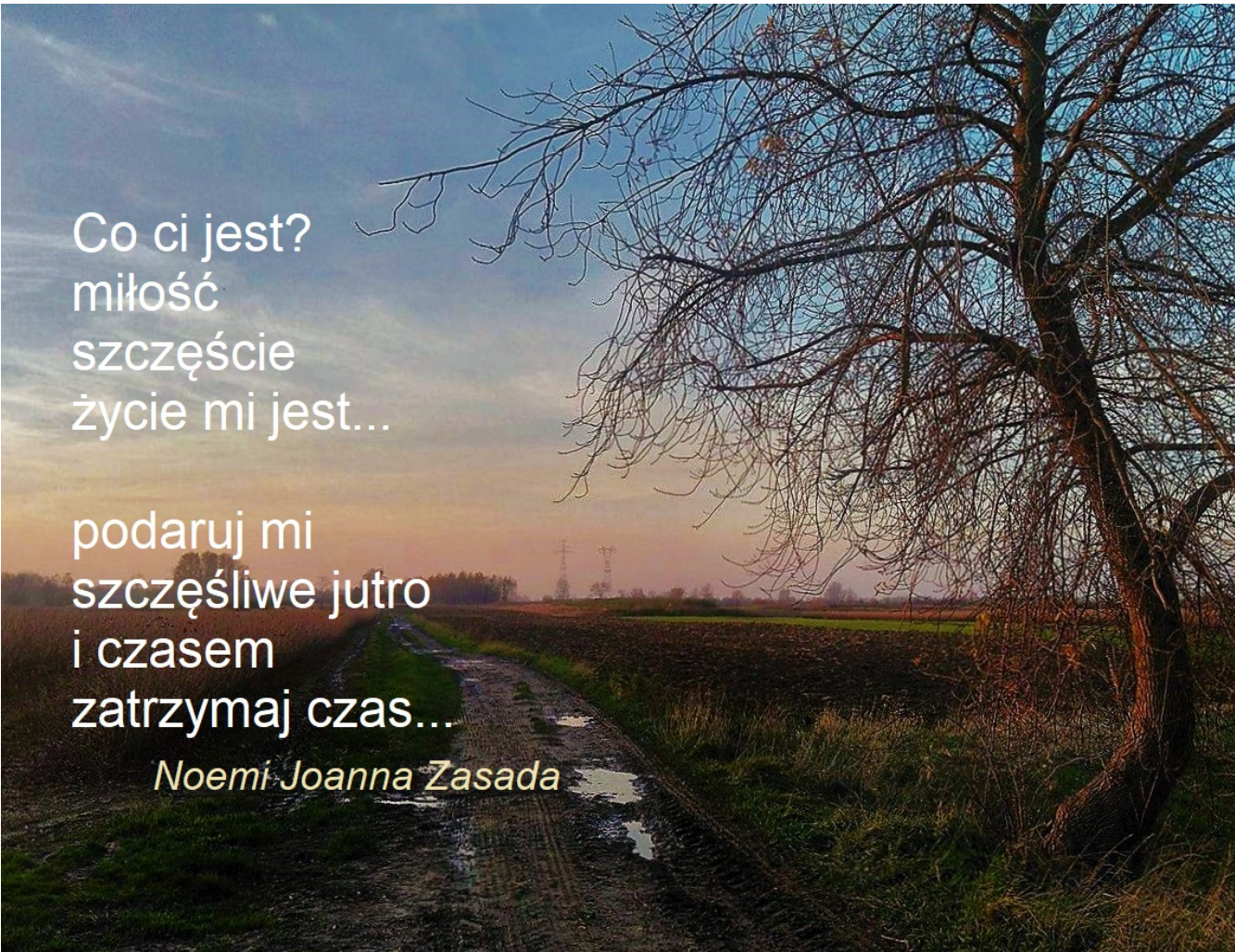


Jesienna zaduma...



Co ci jest?
miłość
szczęście
życie mi jest...

podaruj mi
szczęśliwe jutro
i czasem
zatrzymaj czas...

Noemi Joanna Zasada

Noemi Joanna Zasada

Przełom października i listopada sprzyja refleksjom
nad życiem, sensem i tym, co najważniejsze.
Życzymy pozytywnych myśli!

Moje hobby, moja pasja...

Wyprawa na targ staroci...

Niektórzy wolny czas lubią spędzać przed telewizorem, inni śpiąc, a ja swój wolny czas spędzam na targowiskach staroci.

W każdą sobotę i niedzielę przed południem chodzę na taki bazar. To targ na Kole, który jest położony przy pętli tramwajowej i ogródkach działkowych na warszawskiej Woli. Jest to miejsce magiczne, które przeniesie nas w czasie.

Już przed wejściem na właściwy bazar, na ziemi położone są kocyki, a na nich różne rzeczy: od chińskich podróbek znanych firm, przez długopisy, plony z pobliskich działek, talerze i buty, aż do starych pieniędzy i różnych muzealnych skarbów, które pamiętają czasy naszych pradziadków. Zdarzają się także takie perełki jak prawdziwy wóz drabiniasty, który przed wielu laty ciągnięty był przez konie...

Za bramą bazaru atmosfera jest już trochę inna. Tam historia wygląda z każdego stoiska. Swoje miejsce mają tam specjaliści, którzy znają się na tym, co sprzedają. Można u nich kupić filiżanki czy talerze z porcelany, przedwojenną biżuterię czy militaria, ikony, zabytkowe zegary, stare pieniądze, radia - nieraz za trochę wyższą cenę niż u handlarzy sprzed bramy. I choć u specjalistów ceny są nieco wyższe, to mamy pewność, że nie wcisną nam podróbek.

Sprzedawcy na targu staroci na Kole są różni: niektórzy handlują, bo tylko chcą zarobić pieniądze, inni traktują to jak hobby lub wręcz powołanie. Niektórzy są niemili, wręcz gburowaci, inni przed kupnem opowiedzą klientowi historię danego przedmiotu i wszystkie ciekawostki z nim związane.

Niestety na bazarze na Kole zdarzają się też oszuści, którzy sprzedają fałszywki, zaklinając się na honor, że przedmiot jest oryginalny. Trzeba również uważać na kieszonkowców, którzy czają się w tłumie i chętnie pozbawią cię portfela.

Ja chodzę na bazar przede wszystkim w poszukiwaniu starych polskich pieniędzy. Rozglądam się też za książkami i starą elektroniką, którą nieraz można kupić za grosze. Taka wyprawa na bazar to polowanie na okazje. Nieraz trzeba nawet pół roku szukać tego, co by się chciało kupić. Jednak, gdy już znajdziemy to, czego szukaliśmy, możemy być z siebie dumni.

Chodzenie na bazar to wspaniała forma spędzania wolnego czasu. A przy okazji wiele się można nauczyć. Szukając starych przedmiotów, poznajemy ich historię. A sam pobyt na bazarze może nauczyć nas ekonomii i podstaw handlowania. Bo warto zorientować się, u którego sprzedawcy daną rzecz kupimy najtaniej. No i zawsze warto się targować, by jak najmniej uszczuplić swój portfel.

Kacper Pędzik, kl. VIc



Nasz Gość...

Ciekawa, niesamowita, niezapomniana, super lekcja religii.

Tak uczniowie klasy 4c i 4d określili spotkanie z niezwykłym Gościem.

We wtorek 3 października odwiedził nas Pan Dominik Włoch - pasjonat wyznań i podróży. Pieszko pielgrzymował do: Rzymu, Asyżu, Santiago de Compostela, Medjugorie oraz Jerozolimy. Łącznie przeszedł prawie 30 tysięcy kilometrów. Pan Dominik jest też wolontariuszem. Ponad rok spędził na Madagaskarze, gdzie pomagał ludziom najbardziej potrzebującym.

Rozmowa z naszym Gościem na długo pozostanie w naszym sercu i pamięci.

*Uczniowie klasy 4c i 4d
Noemi Joanna Zasada
nauczyciel religii*



Noemi Joanna Zasada



Noemi Joanna Zasada



Sprzątanie Świata

27 września uczniowie klas siódmych przypomnieli nam jak należy postępować z odpadami, w jaki sposób możemy ograniczyć ich ilość. Podczas humorystycznych scenek i piosenek pokazali jak nasze postępowanie wpływa na środowisko. Dowiedzieliśmy się, że śmieci mogą stać się tzw. surowcami wtórnymi - dzięki segregacji zostają ponownie wykorzystane. Myślmy, że to była doskonała lekcja o tym, jak należy dbać o Ziemię. Uczniowie kl. Va



Podróżuj z nami!!!

Moje wakacje w Grecji.

Na przełomie czerwca i lipca 2017 r. wybrałam się z rodzicami na dwutygodniowe wakacje do Grecji, na półwysep Peloponez.

Oprócz typowych wakacyjnych uciech, takich jak: kąpiel w Morzu Jońskim, pływaniu na rowerze wodnym, kajaku, wielkiej dmuchanej poduszce, skuterze wodnym, korzystaniu z olbrzymiego Aquaparku, kilka dni poświęciliśmy na zwiedzanie półwyspu.

Najbardziej w pamięci zapadła mi wycieczka do Olimpii.

Starożytna Olimpia położona jest na zachodnim Peloponezie, ok. 16 km od Morza Jońskiego, u stóp wzgórza Kronos (123 n.p.m), pod świętą górą Olimp. Według legendy miasto Olimpia założone zostało przez Heraklesa. W miejscu powstania miasta posadził on dzikie drzewko oliwne. W starożytności Olimpia była ośrodkiem kultu Zeusa. Tam też znajdowała się jego świątynia, w której mieścił się jeden z siedmiu cudów świata starożytnego – posąg Zeusa.

W 776 r. p.n.e. w Olimpii odbyły się pierwsze igrzyska sportowe, znane po dzień dzisiejszy jako Igrzyska Olimpijskie. Uczestniczyć w nich mogli tylko mężczyźni z Grecji. Z drzewa posadzonego przez Heraklesa co cztery lata odłamywało się gałązkę, aby w ten sposób nagrodzić zwycięzcę igrzysk. Ostatnie igrzyska odbyły się w Olimpii w roku 393, wkrótce potem Teodozjusz I Wielki wydał edykt zakazujący wszelkich świąt i uroczystości pogańskich. Jego następca - Teodozjusz II rozkazał zniszczenie Olimpii – m.in. spalono wówczas świątynię Zeusa.

Trzęsienia ziemi w 551 i 552 r. dokonały kolejnych zniszczeń. Olimpia była w ruinie.

W 1989 r. stanowisko archeologiczne Olimpii zostało wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO.

Aleksandra Kraśnicka, kl. Vb



Dnia 16 października w naszej szkole świętowaliśmy **Dzień Komisji Edukacji Narodowej**. Na apelu zorganizowanym z okazji tego święta grupa kabaretowa przedstawiła zabawne piosenki i scenki dotyczące szkolnego życia. Uczniowie przekazali życzenia i podziękowania dla wszystkich nauczycieli. Podczas apelu zostały ogłoszone wyniki w rankingu nauczycieli. Głosować mogliśmy w sześciu kategoriach:

Siła spokoju	Pomysłowy Dobromir
Bratnia Dusza	Diamentowa piła
Sokole oko	Tryskający humorem.

Wszystkim nauczycielom życzymy satysfakcji z wykonywanej pracy!

Ala Kasprowicz, Mateusz Roszczyk, kl. Vb



Z okazji Dnia Chłopaka uczennice klas IV-VII przeprowadziły **plebiscyt „TRZECH WSPANIAŁYCH”**. Największą liczbę głosów otrzymali:

- w kategorii **„zawsze uśmiechnięty”**: *Damian Skawiński 4a, Maciej Dobrzański 5f, Jakub Gil 6c, Wiktor Król 6e, Marek Wyrzykowski 7d.*

- w kategorii **„pozytywnie zakręcony”**: *Michał Goliński 4h, Mateusz Rozenek 5c, Przemysław Stawarz 6c, Mikołaj Kawala 7e.*

- w kategorii **„przystojniak”**: *Dominik Kacpura 4e, Kacper Pluta 5e, Leonardo Gazzera 5c, Przemysław Stawarz 6c, Krystian Siwicki 7a.*

Na początku października w naszej szkole odbyły się wybory do Samorządu Uczniowskiego. Poprzedzone zostały kampanią wyborczą, podczas której kandydaci na plakatach prezentowali swój program wyborczy. W tym czasie odbyła się również debata – mogliśmy bezpośrednio poznać kandydatów i zadać im pytania dotyczące ich programów wyborczych. W tajnym głosowaniu wyłoniono naszą reprezentację.

Przewodnicząca

Karolina Wiśniewska kl. 7d

Zastępcą przewodniczącej

Karolina Zaborek kl. 6a

Joanna Dłużniewska kl. 6b



W zakątku cmentarza...



Koło Fotograficzne

Nagle zrobiło się
tak cicho
kolejne życie odeszło
a świat
nawet nie zauważył

znowu odjechał pociąg
do wieczności
z biletem w jedną stronę

i tylko miłość
włóczy się samotnie...

Noemi Joanna Zasada

